



Kod ucznia: _____

**Konkurs Języka Polskiego dla uczniów szkół podstawowych
województwa zachodniopomorskiego w roku szkolnym 2025/2026**

Etap szkolny

Drogi Uczniu!

Prosimy, żebyś przed przystąpieniem do rozwiązywania testu zapoznał się z poniższymi wskazówkami:

1. Masz do rozwiązania **20 zadań**, w tym:
a. zadania zamknięte – są w nich podane odpowiedzi, z których tylko jedna jest poprawna; za każde poprawnie rozwiązane zadanie z tej grupy otrzymasz 1 punkt; jeżeli się pomylisz, błędne oznaczenie otocz kółkiem i zaznacz nową poprawną odpowiedź; jeśli zaznaczysz więcej niż jedną odpowiedź bez wskazania, która jest prawidłowa, żadna odpowiedź nie będzie uznana;
b. zadania otwarte wymagają samodzielnego napisania odpowiedzi;
2. za rozwiązanie wszystkich zadań możesz otrzymać łącznie **40 punktów**;
3. odpowiedzi udzielaj czarnym długopisem; na kartach odpowiedzi nie używaj ołówka, gumki ani korektora;
4. uważnie czytaj wszystkie polecenia;
5. po zakończeniu pracy sprawdź, czy udzieliłeś wszystkich odpowiedzi;
6. na rozwiązanie zadań masz **60 minut**.

Powodzenia!

Maksymalna liczba punktów	40	100%
Uzyskana liczba punktów		 %

Zawsze iść w stronę człowieka...

Zadania od 1 do 12 odnoszą się do fragmentów *Opowieści wigilijnej* Charlesa Dickensa.

Charles Dickens

OPOWIEŚĆ WIGILIJNA [FRAGMENT]

Scrooge'owi nie przeszkadzały najsilniejsze mrozy i nie robił na nim wrażenia największy skwar. Wichury i mrozy dają w końcu za wygraną i ustępują łagodnej pogodzie, Scrooge nie rozpogadzał się nigdy. Na ulicach nikt nie zatrzymywał się, by go powitać i zaprosić do siebie; żebracy nigdy nie ośmielali prosić go o jałmużnę; dzieciom nie przyszłoby nawet do głowy pytać go o godzinę. [...] Poznawały się na nim nawet psy ślepców: kiedy się zbliżał, prowadziły swoich podopiecznych albo w najbliższą bramę, albo w przeciwnym kierunku, jakby chciały powiedzieć: „Nawet ślepiec jest lepszy od człowieka o tak diabolicznym spojrzeniu”.

I mylicie się, drodzy czytelnicy, jeżeli myślicie, że Scrooge się tym przejmował. Przeciwnie! Czuł się z tym doskonale.

https://cloud-b.edupage.org/cloud/Opwiesc_wigilijna.pdf

Zadanie 1. (0-1)

Jakim człowiekiem był Scrooge, główny bohater *Opowieści wigilijnej*?

Wybierz właściwą odpowiedź spośród podanych, tak aby bohatera określały wyłącznie przymiotniki. Zaznacz znakiem X poprawną odpowiedź.

- A. niesympatyczny, wywyższający się, bezwzględny
- B. egoistyczny, skąpy, nieżyczliwy
- C. chciwy, okrutny, nierozumiejący innych
- D. bogaty, niewspierający biednych, zły

Zadanie 2. (0-1)

Przeczytaj podane zdanie, a następnie wybierz poprawne uzupełnienie luk 2.1. i 2.2.

Wpisz właściwą literę (A, B lub C, D) w lukę.

Przytoczony fragment zawiera charakterystykę 2.1, ponieważ informacje na temat bohatera 2.1.

2.1

- A. bezpośrednią
- B. pośrednią

2.2

- C. narrator przekazuje wprost.
- D. zostały ukryte w opisie jego zachowania.

Zadanie 3. (0-2)

Oceń prawdziwość poniższych zdań. Wybierz TAK, jeśli zdanie jest prawdziwe, lub NIE – jeśli jest fałszywe. Zaznacz znakiem X poprawną odpowiedź.

1.	Akcja <i>Opowieści wigilijnej</i> rozgrywa się w XIX-wiecznym Paryżu.	TAK	NIE
2.	W akcję utworu wplecione są retrospekcje.	TAK	NIE
3.	Pracownicy Scrooge'a darzyli swego pracodawcę szacunkiem.	TAK	NIE

Charles Dickens

OPOWIEŚĆ WIGILIJNA [FRAGMENT]

Zaledwie Scrooge wymówił te słowa, duch zajęczał tak przejmująco i zatrząsł łańcuchami w tak ponury i przerażający sposób, że Scrooge przycisnął się do krzesła, aby nie upaść na ziemię ze strachu. Przerażenie jego doszło do najwyższego stopnia, gdy widmo zdjęło bandaż z głowy, jakby mu było za ciepło w pokoju, i gdy dolna jego szczęka opadła aż na piersi. Scrooge upadł wtedy na kolana i zasłonił twarz dłońmi.

— Litości! — zawołał. — Straszne zjawisko, dlaczego mnie tak dręczysz?!

— Człowieku o przyziemnym umyśle, zaprzątniętym jedynie znikomymi sprawami ziemskimi, wierzysz we mnie teraz czy nie?

— Wierzę! — westchnął Scrooge. — Muszę wierzyć. Powiedz mi jednak, dlaczego duchy włączają się po świecie? Dlaczego przychodzą mnie męczyć?

— Obowiązkiem każdego człowieka jest — odparło widmo — ażeby jego dusza zjednoczyła się z duszą jego bliźnich i pozostawała w braterskiej z nimi łączności przez cały czas wędrówki ziemskiej. Ten, który obowiązku tego zaniedbał za życia, musi go wypełnić po śmierci. Duch jego po śmierci musi odbywać wędrówkę po świecie (och, biada mi!) i patrzeć biernie na to wszystko, czego nie może już używać, a czego mógł użyć za życia ku swej radości i szczęściu!

To rzekłszy, widmo znów wydało jęk i znów wstrząsnęło łańcuchami, załamując bezcielesne ręce.

— Jesteś w okowach¹, jak widzę — rzekł Scrooge z drżeniem. — I powiedzże mi: dlaczego?

— Noszę łańcuch, który sobie ukułem za życia — odparł duch. — Sam przygotowałem każde jego ogniwo, każdy łokieć tych kajdan. Włożyłem go na siebie dobrowolnie, dobrowolnie nosiłem, a teraz dźwigać go muszę przez wieczność. Czy nie znasz materiału, z którego utworzone są te okowy?

Scrooge drżał coraz bardziej.

— A może chciałbyś poznać — ciągnął duch — wagę i długość łańcucha, który sam dźwigasz? Co? Siedem lat temu był tak ciężki i tak długi, jak mój. Od tego czasu jednak pracowałeś usilnie, ażeby go doprowadzić do kolosalnych rozmiarów. O tak, twój łańcuch to ogrom potężny!

Scrooge obejrzał skwapliwie swoją osobę, obawiając się, czy nie ujrzy dokoła niej pięćdziesięciu lub sześćdziesięciu metrów żelaznego powroza; lecz jakoś nic podobnego nie dostrzegł.

— Jakubie Marleyu — odezwał się błagalnie — stary Jakubie Marleyu, mój dobry przyjacielu, powiedz mi wszystko, co wiesz! Pociesz mnie, Jakubie, choć słówkiem!

— Nie mogę — odrzekł duch. — Pociecha przychodzi z innych sfer, Ebenezerze Scrooge, bywa przysyłana przez innych posłańców, innym rodzajom ludzi. Nie mogę ci też powiedzieć wszystkiego, co bym pragnął. Wolno mi wyjawić ci niewiele więcej. Przy tym nie rozporządzam czasem. Nie wolno mi nigdy odpocząć, nie mogę pozostawać w jednym miejscu, nie mogę zatrzymać się nigdzie. Dusza moja za życia nigdy nie wyszła poza ściany naszego kantoru (uważaj, co mówię!) nigdy nie wyjrzała poza ciasny zakres naszych marnych interesów. Wiesz o tym dobrze. Dlatego skazany zostałem po śmierci na nieskończoną, niewymownie dręczącą wędrówkę... [...] Nie wiedziałem, iż wieki nieustannej pracy, dokonywanej przez nieśmiertelne istoty dla tej ziemi, muszą złać się z wiecznością, nim zamierzone dobro zostanie osiągnięte... Nie wiedziałem, że każdy człowiek powinien ofiarować część swej pracy dla wielkiego dzieła ludzkości, współdziałać w doskonaleniu go. Nie wiedziałem, że żaden żal, nawet najgłębszy, nie może być zadośćuczynieniem za źle spędzone życie, nie może okupić jednego nawet ominięcia sposobności spełnienia dobrego uczynku! A ja właśnie tym grzeszyłem! Ja właśnie byłem taki za życia!

— Przecież ty, Jakubie, byłeś zawsze pilnym i dobrym pracownikiem... — bąknął Scrooge, stosując te słowa do siebie — zawsze sumiennie chodziłeś około interesu...

¹ Okowy – kajdany.

Zawsze iść w stronę człowieka...

— Interes! — przerwał duch, załamując znów ręce. — I to właśnie było moim błędem, moim grzechem! Ludzkość powinna była być moim interesem; dobroczynność, litość, wyrozumiałość i łagodność powinny były być moim interesem. To przede wszystkim powinienem był mieć na względzie. Sprawy osobiste, sprawy mego handlu, wszelkiego rodzaju spekulacje: to wszystko należało uważać za rzecz drugorzędnego znaczenia, za znikomą kroplę w olbrzymim oceanie obowiązku dla dobra ludzkości.

Przy tych słowach, jak gdyby chcąc dosadniej wyrazić bezowocność swej spóźnionej skruchy i swoich wyrzekań, podniósł rękę z łańcuchem, jak mógł najwyżej, i z zamachem opuścił ją po chwili. — W tej porze roku — podjął znowu — cierpię najbardziej. Dlaczegoż za życia szedłem przez tłumy swych bliźnich z oczyma zwróconymi w dół, wciąż zajęty własnymi tylko, marnymi sprawami, nie podnosząc nigdy wzroku ku niebiosom, gdzie błyszczy teraz ta błogosławiona gwiazda betlejemską, która wiodła Mędrców ze Wschodu do ubogiej stajenki? Czyż nie było dosyć ubogich domostw, do których byłaby mnie zawiodła?! [...] — Przyszedłem, aby ci ostrzec i zawiadomić, że możesz jeszcze uniknąć mego losu. Sposobność ku temu ja ci nastręczę, Ebenezerze.

<https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/dickens-opowiesc-wigilijna.pdf>

Zadanie 4. (0-2)

Wyjaśnij metaforyczny sens słów Marleya w kontekście osoby Scrooge'a, Przywołaj dwie konkretne sytuacje opisane w *Opowieści wigilijnej*, które ilustrują te słowa.

— *A może chciałbyś poznać — ciągnął duch — wagę i długość łańcucha, który sam dźwigasz? Co? Siedem lat temu był tak ciężki i tak długi, jak mój. Od tego czasu jednak pracowałeś usilnie, ażeby go doprowadzić do kolosalnych rozmiarów. O tak, twój łańcuch to ogrom potężny!*

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 5. (0-2)

Nazwij podkreślony środek stylistyczny i wyjaśnij jego funkcję w poniższym fragmencie wypowiedzi.

Nie wiedziałem, iż wieki nieustannej pracy, dokonywanej przez nieśmiertelne istoty dla tej ziemi, muszą zlać się z wiecznością, nim zamierzone dobro zostanie osiągnięte... Nie wiedziałem, że każdy człowiek powinien ofiarować część swej pracy dla wielkiego dzieła ludzkości, współdziałać w doskonaleniu go. Nie wiedziałem, że żaden żal, nawet najgłębszy, nie może być zadośćuczynieniem za źle spędzone życie, nie może okupić jednego nawet ominięcia sposobności spełnienia dobrego uczynku!

Nazwa środka stylistycznego

Zawsze iść w stronę człowieka...

Funkcja środka stylistycznego

.....

Zadanie 6. (0-1)

Które z poniższych wypowiedzeń zawiera cztery części składowe, w tym dwa imiesłowowe równoważniki zdania?

- A. *Nie wiedziałem, że żaden żal, nawet najgłębszy, nie może być zadośćuczynieniem za źle spędzone życie, nie może okupić jednego nawet ominięcia sposobności spełnienia dobrego uczynku!*
- B. *To rzekłszy, widmo znów wydało jęk i znów wstrząsnęło łańcuchami, załamując bezcielesne ręce.*
- C. *Nie wiedziałem, iż wieki nieustannej pracy, dokonywanej przez nieśmiertelne istoty dla tej ziemi, muszą zlać się z wiecznością, nim zamierzone dobro zostanie osiągnięte.*
- D. *Przy tych słowach, jak gdyby chcąc dosadniej wyrazić bezowocność swej spóźnionej skruchy i swoich wyrzekań, podniósł rękę z łańcuchem, jak mógł najwyżej, i z zamachem opuścił ją po chwili.*

Zadanie 7. (0-1)

Przeczytaj podane zdanie, a następnie wybierz poprawne uzupełnienie luk. Wpisz właściwą literę (A, B lub C, D) w lukę.

Wyraz *bezowocność* ma taką samą budowę słowotwórczą jak wyraz 7.1. Synonimem słowa *bezowocność* w kontekście wypowiedzi Marleya jest wyraz 7.2.

7.1

- A. bezwład
- B. niewierność

7.2

- C. nadaremność
- D. nieopłacalność

Zadanie 8. (0-1)

W którym z podanych wyrazów pisowni nie można uzasadnić wymianą „ó” na „o”, „a” lub „e”?

Zaznacz znakiem X poprawną odpowiedź.

- A. wspomóc
- B. ubóstwo
- C. spóźniony
- D. wędrówka

Charles Dickens

OPOWIEŚĆ WIGILIJNA [FRAGMENT]

— Życzę ci wesołych świąt, Robercie! — odezwał się Scrooge tak poważnie i tak serdecznie, że nie można było wątpić o szczerości jego słów, tym bardziej, że jednocześnie poklepał Boba po ramieniu z poufałością dobrego przyjaciela. — Z całego serca pragnę, aby święta tegoroczne wynagrodziły ci wszystkie święta dawne, któreś ze mną spędził. Tak jest, Robercie, podwyższam ci pensję i wszelkich starań dołożę, aby postawić na nogi twoją rodzinę, upadającą z przepracowania. Rozpatrzmy tę sprawę dziś po południu, przy szklance gorącego grogu. A teraz, Robercie, rozpal porządny ogień na kominku i nie żałuj węgla!

Scrooge zrobił więcej, niż obiecał. Co zaś do maleńkiego Tima, który wcale nie umarł, Scrooge był odtąd dla niego drugim ojcem. Zmienił się zupełnie. Odtąd był tak dobrym przyjacielem, tak dobrym chlebodawcą, tak dobrym człowiekiem, jakimi bywali dobrzy ludzie za dobrych, starych czasów, w dobrym, starym kraju, w dobrym, starym mieście, na dobrym, starym świecie. Niektórzy szydzili z tej zmiany, lecz on nie zwracał wcale na to uwagi. Miał tyle rozumu, że wiedział, iż wszystko dobre na świecie zawsze jest przedmiotem szyderstwa ze strony pewnego rodzaju ludzi. Ponieważ tych ludzi należy uważać za ślepych, Scrooge sądził zatem, że lepiej, aby ich kalectwo ujawniało się w postaci zmarszczek dokoła oczu, wywołanych ustawicznym wyśmiewaniem się z bliźnich, niż w jakiejś mniej przyjemnej postaci, jego dusza była pełna pogody i wesela — to mu zupełnie wystarczało do szczęścia. Z duchami już więcej nie miał żadnych stosunków, natomiast pozawiazywał stosunki z ludźmi, podtrzymywał je usilnie, a całe jego życie toczyło się wśród dobrych uczynków. Jakoż mówiono potem o nim, że nikt tak przykładowie nie obchodził świąt Bożego Narodzenia, jak on.

<https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/dickens-opowiesc-wigilijna.pdf>

Zadanie 9. (0-2)

Scrooge po przemianie wewnętrznej wykazywał się altruizmem – bezinteresownie pomagał innym. Który ze znanych Ci bohaterów mitologicznych również wykazał się altruizmem? Na czym polegała ta postawa w jego przypadku?

Bohater

Wyjaśnienie.....

.....

.....

.....

Zadanie 10. (0-1)

Synonimem frazeologizmu „postawić na nogi” nie jest:

Poprawną odpowiedź zaznacz znakiem X.

- A. być kutym na cztery nogi
- B. dodać komuś skrzydeł
- C. przyjść z pomocą
- D. dawać komuś oparcie

Zawsze iść w stronę człowieka...

Zadanie 11. (0-2)

Oceń prawdziwość poniższych zdań. Wybierz TAK, jeśli zdanie jest prawdziwe, lub NIE – jeśli jest fałszywe. Zaznacz znakiem X poprawną odpowiedź.

1.	Wyraz <i>chlebodawca</i> pochodzi od dwóch wyrazów podstawowych.	TAK	NIE
2.	Wyrazy <i>chlebodawca</i> i <i>pracodawca</i> należą do tej samej rodziny wyrazów.	TAK	NIE
3.	Ze względu na budowę słowotwórczą wyraz <i>chlebodawca</i> jest zestawieniem.	TAK	NIE

Zadanie 12. (0-2)

Czy plakat do spektaklu teatralnego opartego na *Opowieści wigilijnej* wydaje Ci się spójny z treścią lektury?

Odpowiedź uzasadnij, odwołując się do co najmniej dwóch wybranych elementów świata przedstawionego utworu.



<https://nowy.pl/spektakle/opowiesc-wigilijna/>

.....

.....

.....

.....

Zawsze iść w stronę człowieka...

.....
.....
.....
.....

Zadania od 13 do 19 odnoszą się do fragmentów *Dziadów* cz. II Adama Mickiewicza.

Adam Mickiewicz

DZIADY CZ. II [FRAGMENT]

GUŚLARZ

A czegoż potrzeba dla duszy,
Aby uniknąć katuszy?
Czy prosisz o chwałę nieba?
Czy o poświęcone gody?
Jest dostatkiem mleka, chleba,
Są owoce i jagody.
Mów, czego trzeba dla duszy,
Aby się dostać do nieba?

WIDMO

Do nieba?...
błuźniesz daremnie...
O nie! ja nie chcę do nieba;
Ja tylko chcę, żeby ze mnie
Prędzej się dusza wywlekła.
Stokroć wolę pójść do piekła,
Wszystkie męki zniosę snadnie²
Wolę jęczeć w piekle na dnie,
Niż z duchami nieczystymi
Błąkać się wiecznie po ziemi,
Widzieć dawnych uciech ślady,
Pamiętki dawnej szkarady;
Od wschodu aż do zachodu,
Od zachodu aż do wschodu
Umierać z pragnienia, z głodu
I karmić drapieżne ptaki. [...]

CHÓR PTAKÓW NOCNYCH

Darmo żebrze, darmo płacze:
My tu czarnym korowodem,
Sowy, kruki i puchacze,
Niegdyś, panku, sługi twoje.

² Snadnie (daw.) – łatwo.

Zawsze iść w stronę człowieka...

Któreś ty pomorzył głodem,
Zjemy pokarmy, wypijem napoje.
Hej, sowy, puchacze, kruki,
Szponami, krzywymi dzioby
Szarpajmy jadło na sztuki!
Chociażbyś trzymał już w gębie,
tam ja szponę zagłębię;
Dostanę aż do wątroby.
Nie znałeś litości, panie! [...]

KRUK

Nie lubisz umierać z głodu!
A pomnisz, jak raz w jesieni
Wszedłem do twego ogrodu?
Gruszka dojrzeła, jabłko się czerwieni;
Trzy dni nic nie miałem w ustach,
Otrząsnąłem jabłek kilka.
Lecz ogrodnik skryty w chrustach³
Zaraz narobił hałasu
I poszczuł psami jak wilka.
Nie przeskoczyłem tarasu⁴,
Dopędziła mię obława;
Przed panem toczy się sprawa,
O co? o owoce z lasu,
Które na wspólną wygodę
Bóg dał jak ogień i wodę.
Ale pan gniewny zawoła:
„Potrzeba dać przykład grozy”.
Zbiegł się lud z całego sioła⁵,
Przywiązano mnie do sochy⁶,
Zbito dziesięć pęków łozy.
Każdą kość, jak z kłosa żyto,
Jak od suchych strąków grochy,
Od skóry mojej odbito!
Nie znałeś litości, panie! [...]

CHÓR

Tak musisz dręczyć się wiek wiekiem,
Sprawiedliwe zrządzienia boże!
Bo kto nie był ni razu człowiekiem,
Temu człowiek nic nie pomoże.

<https://wolnelektury.pl/media/book/pdf/dziady-dziady-poema-dziady-czesc-ii.pdf>

³ Chrusty – krzaki.

⁴ Taras – tu: ogrodzenie.

⁵ Sioło – wieś.

⁶ Przywiązano... do sochy — sochą nazywał się w staropolszczyźnie słup, tu mowa o słupie specjalnie przysposobionym do kaźni na dziedzińcu dworskim; przywiązywano doń skazańca i wymierzano mu chłostę.

Zawsze iść w stronę człowieka...

Zadanie 13. (0-2)

Oceń prawdziwość poniższych zdań. Wybierz TAK, jeśli zdanie jest prawdziwe, lub NIE – jeśli jest fałszywe. Zaznacz znakiem X poprawną odpowiedź.

1.	Akcja <i>Dziadów</i> cz. II toczy się w wigilię Bożego Narodzenia w cmentarnej kaplicy.	TAK	NIE
2.	Guślarz to postać, która nawiązuje kontakt z duszami z zaświatów.	TAK	NIE
3.	Widmo Złego Pana boi się trafić do piekła.	TAK	NIE

Zadanie 14. (0-2)

Uzupełnij zdania. W drugim zdaniu należy wymienić dwie cechy.

Dziady cz. II należą do rodzaju literackiego określanego jako 14.1
Jego cechy charakterystyczne to m.in. 14.2 oraz
14.3.....

Zadanie 15. (0-2)

Z ostatniej wypowiedzi Chóru wypisz fragment o charakterze sentencji. Wyjaśnij, jak rozumiesz te słowa.

Fragment:
.....

Wyjaśnienie:

.....
.....
.....
.....
.....

Zadanie 16. (0-1)

Uzupełnij tabelę na podstawie zamieszczonego wyżej fragmentu *Dziadów* cz. II.

L.p.	Środek stylistyczny	Przykład z tekstu	Funkcja
16.1	wykrzyknienie		podkreślenie emocji osoby mówiącej
16.2	porównanie	<i>Zbito dziesięć pęków łozy. Każdą kość, jak z kłosa żyto, Jak od suchych strąków grochy, Od skóry mojej odbito!</i>	

Zawsze iść w stronę człowieka...

Zadanie 17. (0-1)

Aby zachować sens wypowiedzi, użytego przez Chór Ptaków Nocnych słowa Darmo żebrze, darmo płacze nie można zastąpić wyrażeniem:

- A. na próżno
- B. niepotrzebnie
- C. bez powodu
- D. nadaremnie

Zadanie 18. (0-2)

Podaj współczesne formy słów wypowiedzianych przez Chór Ptaków Nocnych:

sługi twoje (Mianownik l. mnogiej)
krzywymi dzioby (Narzędnik l. mnogiej).....
Słownictwo i formy gramatyczne, które wyszły z użycia, to

Zadanie 19. (0-1)

Przeczytaj podane zdanie, a następnie wybierz poprawne uzupełnienie luk. Wpisz właściwą literę (A, B lub C, D) w lukę.

W utworze *Dziady* cz. II panuje nastrój 19.1, na który składają się m.in. 19.2.

19.1

- A. grozy i tajemnicy
- B. ekscytacji i entuzjazmu

19.2

- C. czas i miejsce akcji.
- D. podział tekstu na wersy oraz obecność rymów.

Zadanie 20. (0-10)

Czy Scrooge z *Opowieści wigilijnej* i Zły Pan z *Dziadów* cz. II dobrze i mądrze wykorzystali dany im w życiu czas? Napisz charakterystykę porównawczą bohaterów, odwołując się do znajomości obu utworów.

Twoja praca powinna liczyć co najmniej 200 słów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

[illegible]

[illegible]

Zawsze iść w stronę człowieka...

BRUDNOPIS (NIE PODLEGA OCENIE)